

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale oskarżyciela publicznego st. asp. Szymona Spychały z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r.

sprawy **J. J.**

obwinionego o wykroczenie z art. 86 §1 kw.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 8 kwietnia 2016r., sygn. akt. VI W 1615/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punktach 2 i 3;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia obwinionego od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Dorota Maciejewska-Papież

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 8 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI W 1615/15, obwinionego J. J. uznano za winnego tego, że w dniu 26.09.2015r. o godzinie 21:40 w P. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), kierując samochodem m-ki O. (...) nr rej. (...), wykonując manewr skrętu w prawo w drogę poprzeczną nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił pieszego J. B., znajdującego się na przejściu dla pieszych, tj. za winnego wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 400 zł złotych. Na podstawie art. 86 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i 2 kw, orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 miesięcy, zaś na podstawie art. 29 § 4 kw, na poczet zakazu prowadzenia pojazdów zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od 26 września 2015 r. do dnia 27 października 2015 r.

Na podstawie 118 § 1 k.p.w. w zw. § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia ( Dz.U. 2001 r., nr 118, poz. 1269 ) oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz.U. 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm. ) obciążono obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 40 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało w części dotyczącej kary, tj. w zakresie punktu 2 i 3 wyroku (orzeczonego środka karnego) zaskarżone na korzyść obwinionego przez jego obrońcę we wniesionej apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się zasadna, choć nie wszystkie argumenty apelującego zasługiwały na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących zagadnień podniesionych w apelacji należy wskazać, iż nie budziła przede wszystkim wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji co do przebiegu zdarzenia. Sąd Rejonowy zgromadził dowody wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalił na ich podstawie, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Ocena dowodów mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Także uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymagania określone w art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., co umożliwiło jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrył się również w rozpoznawanej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Jednakże w przedmiotowej sprawie korekty wymagało rozstrzygnięcie w zakresie orzeczonego wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, za trafne należało bowiem uznać argumenty apelującego podważające potrzebę i zasadność zastosowania tego środka.

Jak już wspomniano, przede wszystkim zasadnym jest przypisanie obwinionemu sprawstwa wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Nie sposób uznać, że to pokrzywdzony wtargnął na jezdnię powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kwestia ta została omówiona przez Sąd I instancji i nie ma potrzeby powielania przytoczonej argumentacji, a wystarczającym będzie odesłanie do stosownego fragmentu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Przechodząc natomiast do przedmiotu apelacji jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, że Sąd II instancji, sprawując funkcje kontrolne nad procesem rozpoznania sprawy, a w tym nad procesem wymierzania kary, jak i środków karnych, w tym zakresie kontroluje czy zostały kara oraz środki karne wymierzone przez Sąd I instancji w granicach dopuszczalnej gwarantowanej swobody orzeczniczej. Gdzie znajdują się te granice reguluje art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara lub środek karny nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 33 kw które zgodnie z dyspozycją art. 33 § 5 kw znajdują również zastosowanie do środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów. Strona postępowania nie może zatem skutecznie dochodzić swoich racji przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy nie doszło do kwalifikowanego, bo aż rażącego, rozminięcia się rodzaju czy też rozmiaru kary i środków karnych z wymogami sprawiedliwości.

Powyższe wskazania musi mieć na uwadze Sąd odwoławczy zarówno w odniesieniu do badania kwestii ukarania sądownego w aspekcie ogólnym, jak również w aspekcie poszczególnych stosowanych bądź niestosowanych środków reakcji karnej.

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary i środka karnego nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i wagę, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

Brak podstaw do kwestionowania wymierzonej obwinionemu kary grzywny. Rozstrzygnięcie w tym zakresie nie było zresztą podważane przez żadną ze stron.

Jednakowoż nie sposób już przyjąć tak jednoznacznej oceny w odniesieniu do orzeczonego środka karnego. W tym zakresie Sąd Rejonowy nie rozważył należycie wszystkich przesłanek warunkujących orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów.

Przed wskazaniem uwag odnoszących się do stanowiska Sądu Rejonowego należy jednak wskazać, że trudno uznać za słuszne stwierdzenia obrońcy, iż niezasadność orzeczenia środka karnego wynika z sytuacji rodzinnej obwinionego – choroby jego matki i potrzeby wspomagania jej w codziennym funkcjonowaniu (dojazd do lekarzy, na zabiegi, itp.). Podkreślić należy, że okoliczność ta nie ma doniosłego znaczenia dla oceny zasadności orzeczenia samego środka karnego, jego zakresu i czasu trwania, znaczenie takie mają bowiem okoliczności dotyczące samego czynu i bezpośrednio osoby obwinionego.

Rozważając już kwestię trafności orzeczenia środka karnego trzeba uznać, iż niewątpliwie na niekorzyść obwinionego należy poczytać to, że do potrącenia pokrzywdzonego doszło na przejściu dla pieszych.

Jednocześnie jednak nie sposób pominąć szeregu czynników przemawiających na korzyść J. J., z których część w ogóle nie została przez Sąd I instancji wzięta pod uwagę.

Przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż do dnia zdarzenia obwiniony nie był karany za wykroczenia (w szczególności za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w ruchu). Co więcej, wykonując manewr skrętu w ul. (...) nie kierował pojazdem w sposób brawurowy, czy wręcz niebezpieczny – obwiniony poruszał się z niewielką prędkością, dostosowując ją do warunków panujących na drodze.

Obwiniony – co już dostrzegł Sąd Rejonowy – wyraził nadto szczerą skruchę i troskę o zdrowie pokrzywdzonego już na miejscu zdarzenia.

Należy też mieć na uwadze elementy związane z osobą samego pokrzywdzonego. Zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadka R. Ś., wskazują, że J. B. wchodząc na jezdnię, nie rozglądał się, miał kaptur na głowie i słuchawki na uszach (słuchał muzyki). Pokrzywdzony ubrany był w ciemną odzież, co - choć nie uniemożliwiało jego dostrzeżenia - z pewnością nie czyniło go wyjątkowo dobrze widocznym w porze wieczorowej kiedy to doszło do zdarzenia i to również w kontekście znajdującego się w tym rejonie oświetlenia ulicznego.

Niewątpliwie postępowanie obwinionego musiało się spotkać z represją karną. Przywołane powyżej względy wskazują jednak, że jej wymiar w zakresie orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów – w ocenie Sądu Okręgowego – razi swą niewspółmierną surowością.

Środek karny określony w art. 28 §1 pkt 1 kw nie jest wprawdzie pozbawiony elementów represyjnych, jednakże przede wszystkim pełni funkcję prewencyjną. Ma on zatem na celu, niezależnie od niewątpliwej dolegliwości dla sprawcy wykroczenia, głównie ochronę innych uczestników ruchu przed sprawcami, którzy swym zachowaniem wykazali, że mogą powodować zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Nie sposób uznać, by pozostawienie obwinionemu możliwości prowadzenia pojazdów mechanicznych zagrażało bezpieczeństwu w komunikacji i to na tyle istotnie, by wykluczyć go kręgu osób uprawnionych do kierowania tymi pojazdami choćby na minimalny okres czasu.

W ustalonych uwarunkowaniach – wbrew lakonicznemu stwierdzeniu Sądu Rejonowego – brak jakichkolwiek względów, które uzasadniałyby orzeczenie wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nie sposób przyjąć, że cele kary zostałyby osiągnięte wobec obwinionego wyłącznie w przypadku orzeczenia wobec niego, obok kary grzywny, zakazu prowadzenia pojazdów. Przyjęcie takiego poglądu byłoby przejawem nadmiernej surowości represji karnej. Orzeczona kara grzywny realizować będzie w należyтым stopniu cele kary, jak również odpowiadać będzie wszystkim ujawnionym okolicznościom obciążającym oraz łagodzącym. Kary grzywny będzie spełniać swoją rolę również w zakresie oddźwięku społecznego i nie ukształtuje poczucia pobłażania i braku reakcji w przypadku naruszenia ustalonych norm prawnych.

Podsumowując – w uwzględnieniu wskazanych powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcia zawarte w punktach 2 i 3.

Nie dopatrując się zarazem żadnych podstaw do dokonania jakiegokolwiek innej zmiany zaskarżonego orzeczenia czy też jego uchylenia, w pozostałym zakresie utrzymał je w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art.119 kpw, mając na uwadze względy słuszności, zwolniono obwinionego od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Dorota Maciejewska-Papież